

Sprawozdanie z działalności wspinaczkowej w masywie Mont Blanc, Alpy Zima 2015

1. Termin

2015.03.07 – 2015.03.14

2. Uczestnicy

- Marcin Książak, UKA
- Wojciech Ryczer, UKA.
- Rafał Zając, WKW.
- Marcin Woźniak (wyjazd 2015.02.18-21)

3. Kraj, miejscowość i cel wyjazdu

Francja, masyw Mont Blanc, Chamonix. Północna ściana Grandes Jorasses drogą **Colton-McIntyre** (VI, 6, 1200m wg przewodnika Francois Damilano, Snow, Ice and Mixed).

4. Treść sprawozdania.

W nocy z 6 na 7 marca 2015 przyjechaliśmy do Chamonix po całonocnej jeździe z Warszawy/Wrocławia. Następnego dnia Marcin i Wojtek wjechali kolejką na Aiguille du Midi i zjechali do Chamonix na nartach, a kolejnego dnia podeszliśmy do schroniska Leschaux. Trzeciego dnia podeszliśmy pod pn ścianę Grandes Jorasses i tam zabiwakowaliśmy w namiocie. 2015-03-10 ok. 3 w nocy wbiliśmy się w ścianę. Po pokonaniu dwóch dość trudnych szczelin brzeżnych z asekuracją lotną dotarliśmy do centralnego kuluaru. Poprowadziliśmy go w 3 wyciągach i drugim polem lodowym dotarliśmy pod kluczowy wyciąg lodowy. Ten okazał się wymagający asekuracyjnie i psychicznie, bo nie było pewności czy tworzący go śnieg i lodowa polewka utrzymają ciężar wspinacza z plecakiem. Następnie cienkim i twardym lodem dotarliśmy do górnej krawędzi trzeciego pola lodowego. Pierwszy wyciąg kopuły skalnej był prawie pozbawiony lodu, na kolejnych wyciągach jednak znaleźliśmy nieco lodu ułatwiającego wspinanie. Niestety wraz z zapadnięciem zmroku nadeszło załamanie pogody. Silny północny wiatr, opad śniegu oraz mgła (szczytowe partie okryła chmura) spowolniły naszą wspinaczkę, ale bez przygód dotarliśmy na szczyt ok. 3 nad ranem. Po biwaku w śpiworach rano ruszyliśmy zejściem przez Rochers Whymper i Rocher du Reposoir. Na lodowcu Planpincieux zapadaliśmy się w rozmiękłym śniegu po pas i do schroniska Bocallatte dotarliśmy po zmroku. Kolejnego dnia, również w rozmiękłym śniegu doszliśmy do wsi Planpincieux skąd przez Courmayer wróciliśmy do Chamonix.

2015-03-13 musieliśmy jeszcze raz podejść pod ścianę Grandes Jorasses aby zabrać pozostawione tam rzeczy, a następnego dnia wróciliśmy do Polski.

Chcielibyśmy podziękować producentowi rękawic **Monkey's Grip**, które po raz kolejny sprawdziły się w warunkach alpejskiej zimy. Oczywiście dziękujemy też **Komisji Wspinaczki Wysokogórskiej PZA** za dofinansowanie.

Warto wspomnieć że wcześniej (2015-02-20) podczas trzypółdniowego wypadu z Polski przeszedłem z **Marcinem Woźniakiem** (KW Poznań) drogę **Eugster Couloir Direct** (IV, 5, 1000m) na północnej ścianie Aiguille du Midi.

Z karkonoskim pozdrowieniem
Rafał Zając
WKW



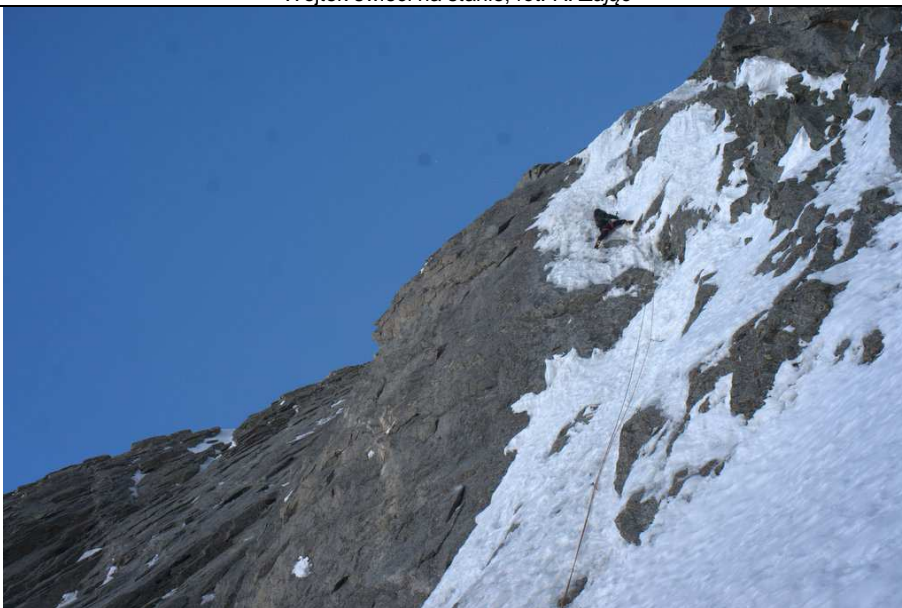
Biwak pod ścianą, fot. R. Zając



Marcin na pierwszej lodowej rynnie, obok lina zespołu z Kanady, fot. R. Zając



Wojtek świeci na stanie, fot. R. Zając



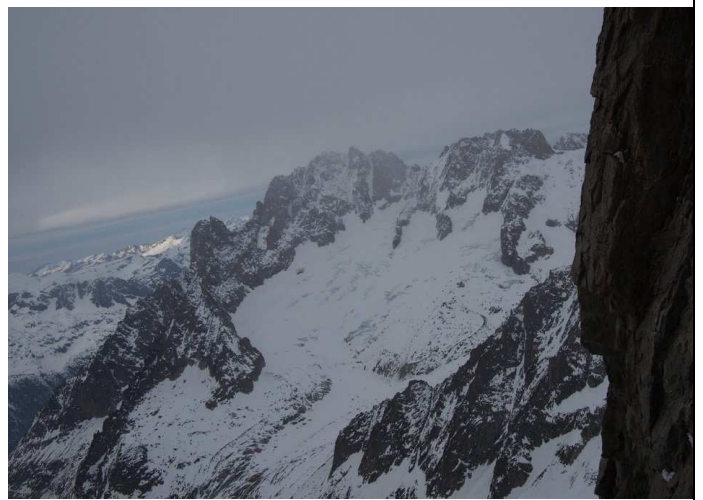
Emocjonujący wyciąg, fot. W. Ryczer



Stan nad emocjonującym wyciągiem, fot. R. Zając



Start trzeciego pola lodowego, fot. W. Ryczer



Nadciąga załamanie pogody, fot. R. Zając



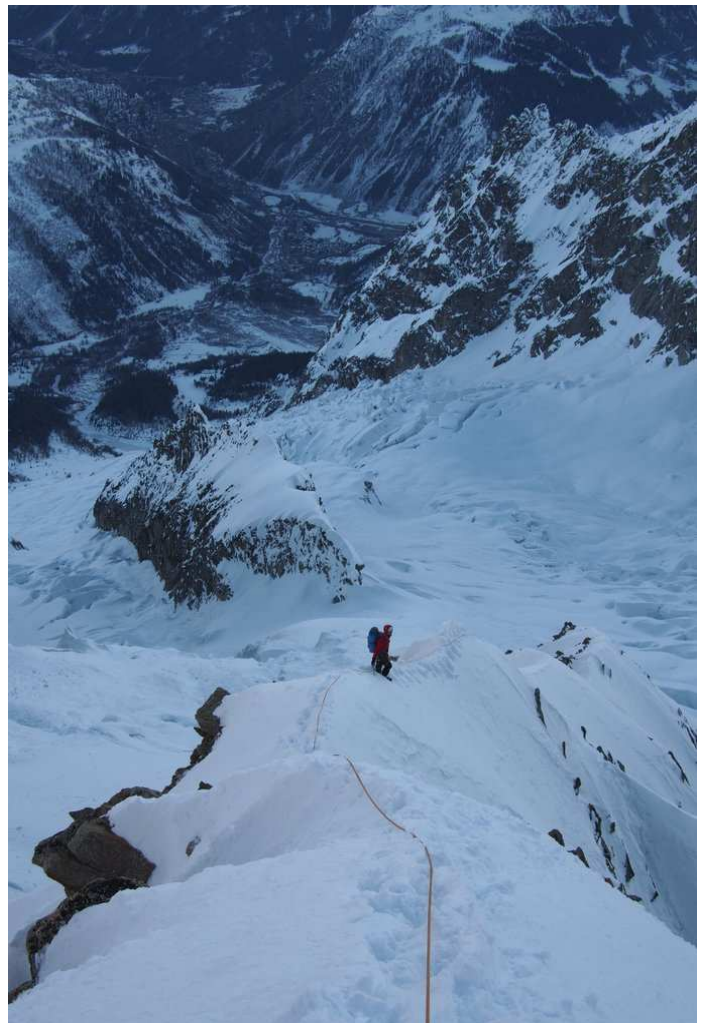
Wojtek zaczyna 1 wyciąg kopuły szczytowej, fot. R. Zając



Ranek po biwaku na szczycie, fot. R. Zając



Zjazd z żebra Whympera, fot. R. Zając



Na grani Rocher du Reposoir, fot. R. Zając



Po zejściu z GJ, przed kościołkiem w Planpincieux,
fot. R. Zając



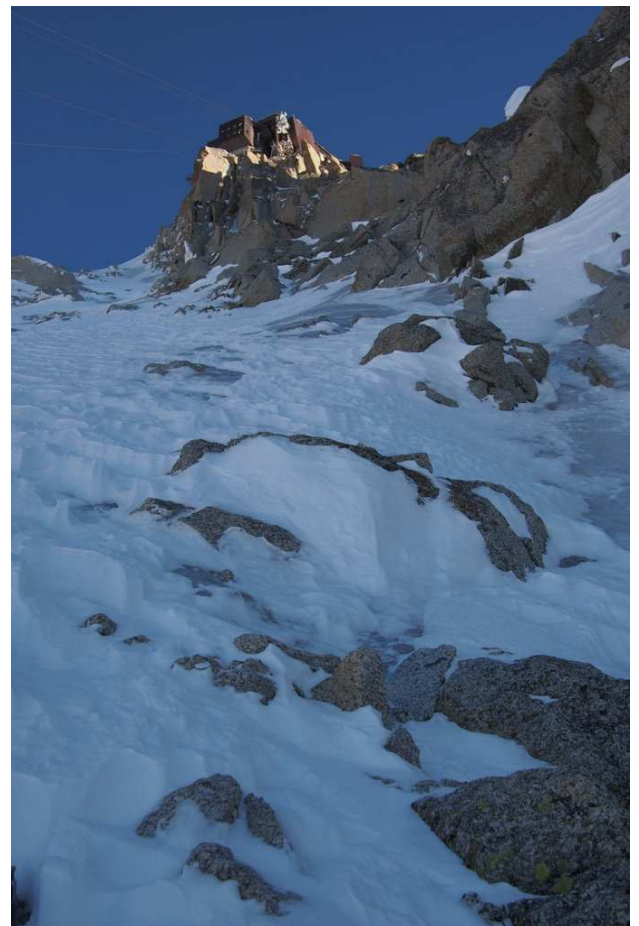
Marcin Woźniak na 1wyciągu Eugster Direct, fot. R. Zając



Marcin Woźniak toruje w dole Eugster Couloir, fot. R. Zając



Marcin Woźniak na 3 wyciągu Eugster Direct, fot. R. Zając



Zaraz będziemy na stacji kolejki © fot. R. Zając